Rok XII. Lwów, w Kwietniu 1898. Nr. 4.



Organ Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego 1-go dnia w miesiącu.

Redakcya i Administracya we Lwowie ulica Piekarska l. 12. II. piętro.

Przedpłata:
W miejscu: rocznie 2 złr. 40 ct. | Z przesyłką: rocznie 2 złr. 80 ct.
„ półrocznie 1 „ 20 „ | „ półrocznie 1 „ 40 „
Dla członków związkowych straży pożarnych z przesyłką rocznie 50 cnt.

Ogłoszenia:
Za całą stronicę . . . . . . 5 złr. — ct.
„ ćwierć stronicy . . . . . 1 „ 50 „
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 3 centy.

I. Część urzędowa.

Pamiętajmy o Kasie Zapomóg!

Z dniem 1. kwietnia upłynął termin do przedłożenia wykazu czynnych członków do Kasy Zapomóg na II. kwartał 1898 r.

Okólnik (do Wydziałów Rad powiatowych.)

Wydział Krajowy.
L. 7833.

Według postanowień §. 27. ustawy o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891 D. u. kr. N. 18. „członkom straży ogniowej, którzy przy pożarze podczas pełnienia służby zostali uszkodzeni w sposób, czyniący ich niezdolnymi do pracy, należy się w razie niedostatku, wsparcie od gminy bez względu na ich przynależność o ile już stosunek służbowy nie zapewnia poszkodowanym zabezpieczenia. Toż samo stosuje się do wdów i małoletnich sierót tych członków straży pożarnej gminnej i ochotniczej, którzy w służbie doznali byli uszkodzenia, czyniącego ich niezdolnymi do pracy“.

W myśl zaś Art. I. punkt 7 ustawy z 20. lipca 1894 N. 168 dz. p. p., mają być straże pożarne zawodowe zatem gminne w zakładzie ubezpieczeń robotników od wypadków ubezpieczane w sposób ustanowiony ustawą z 28. grudnia 1887 N. 1. dz. p. p. z r. 1888.

Natomiast w myśl Art. VI. ustęp ostatni powołanej wyżej ustawy z 20. lipca 1894 N. 168 dz. p. p. straże pożarne ochotnicze mogą być w drodze dobrowolnej zbiorowo w powyższym zakładzie ubezpieczane i w tym celu ma c. k. Rząd dopiero wydać stosowne zarządzenie.

Gmina zatem ubezpieczywszy swoją własną straż ogniową w zakładzie ubezpieczenia robotników od wypadków uczyniła zdaniem Wydziału krajowego tem samem zadość obowiązkowi swemu, wynikającemu z §. 27. ust. ogn. z 10. lutego 1891 N. 18 dz. u. kr.

Obowiązek zaś wynikający z tego samego postanowienia ustawy ogniowej w obec ochotniczych straży pożarnych, ciąży dotąd w całej pełni na gminie bezpośrednio rozumie się wówczas, kiedy członek straży ochotniczej ulegnie przy pożarze nieszczęśliwemu wypadkowi.

Obawa jednakże gminy, ażeby pomieniony obowiązek, niezbyt dał się uczuć jej funduszom, oraz znaczniejszy koszt chociaż dobrowolnego ubezpieczenia ochotniczej straży w zakładzie ubezpieczenia robotników od wypadków, wreszcie brak przymusu do tego ubezpieczenia i obawa przed trudnościami uzyskania odszkodowania od gminy, były dotychczas jednym z powodów, dla których zarządy gminne niezbyt energicznie wpływały na zawiązywanie ochotniczych straży pożarnych, a starania osób prywatnych w tym kierunku skutku nie odnosiły.

Dlatego też, jak niemniej z powodu niewydania dotąd przez c. k. Rząd przepisów wykonawczych o dobrowolnem ubezpieczaniu ochotniczych straży pożarnych w Zakładzie ubezpieczenia robotników od wypadków, założył u siebie Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych we Lwowie od 1. stycznia 1897. Kasę zapomóg dla strażaków, unieszczęśliwionych nietylko przy pożarze, ale w służbie strażackiej w ogóle, jakoteż dla ich wdów i sierót. Udziela ona zapomogę w razie choroby i połączonej z nią nieudolności do pracy, spowodowanej wypadkiem podczas ćwiczenia, pogotowia lub katastrofy, jak n. p. powodzi, zawalenia się domu i t. d. wogóle tam gdzie korpus strażacki służbowo występuje wskutek rozkazu komendy i bez względu na stosunek służbowy, który ewentualnie poszkodowanym zabezpieczenie zapewnia.

Roczna wkładka do Kasy zapomóg jest bardzo mała, wynosi bowiem od każdego czynnego członka 20 ct. i za tę roczną drobną wkładkę, czynny członek straży pożarnej ochotniczej w razie uszkodzenia w służbie strażackiej ma prawo do zapomogi:

a) po 1. koronie dziennie, nie dłużej jednakże jak przez 90 dni;

b) do jednorazowej zapomogi w kwocie 1000 koron (500 zł.) w razie zupełnej nieudolności do pracy;

c) w razie zaś śmierci członka, wdowy i sieroty zmarłego mają prawo do jednorazowej zapomogi w kwocie 500 koron (250 zł.)

Według §§. 4 i 15 Regulaminu Kasy zapomóg Rady gminne, które złożą do tej Kasy zapomóg jednorazowo kwotę 500 zł. uwolnione są od opłat raz na zawsze a w razie zwinięcia (rozwiązania) Kasy zapomóg wkładka ta zostanie deponentom zwrócona.

Gdy w dobrze zrozumianym interesie gmin leży jak najsilniejszy rozwój ochotniczych straży ogniowych, który znów w znacznej mierze od zabezpieczenia losu strażaków w służbie poszkodowanych zależy, gdy obowiązek nałożony na gminy miejskie przez §. 27. ustawy o policyi ogniowej zdaniem Wydziału krajowego spełniony zostanie, jeśli gmina ubezpieczy członków swej straży ochotniczej w Kasie Zapomóg, istniejącej przy krajowym związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie, tak, że ta Kasa przyjęłaby na siebie ciążący na gminie obowiązek wypłaty zapomóg uszkodzonym w służbie strażakom lub też ich wdowom i sierotom, gdy warunki przyjęcia do tej Kasy Zapomóg są niezwykle łatwe, a korzyści bez porównania większe aniżeli z dobrowolnego ubezpieczenia w zakładzie ubezp. robotników od wypadków, gdy wreszcie ubezpieczenie w tym ostatnim zakładzie nie tak rychło a prawdopodobnie wcale nie dojdzie do skutku, Wydział krajowy bowiem oświadczył się wobec c. k. Rządu przeciw takiemu ubezpieczaniu ochotniczych straży pożarnych, Wydział krajowy przesyłając w załączeniu 1. egzemplarz Regulaminu Kasy Zapomóg, usilnie zaleca Wydziałowi powiatowemu, ażeby zachęcił Rady gminne w swoim powiecie do ubezpieczenia w powyższy sposób czynnych członków swej straży pożarnej ochotniczej i wydatek na ten cel uwzględniał przy układaniu, względnie zatwierdzaniu budżetów gminnych.

We Lwowie, dnia 16. marca 1898.

Marszałek krajowy:
Stanisław Badeni.

Członek Wydziału krajowego:
Sawczak.

Wykaz

zaległych zwykłych rocznych wkładek.

(Wedle stanu z dniem 21. marca 1898).

Ochotnicze straże pożarne:

Andrychów . .	8·20	złr.	Lipnica murowana	4·—	„
Bielany . . .	2·—	„	Lubaczów . . .	6·—	„
Błażowa . . .	3·10	„	Lwów	10·—	„
Borowa . . .	3·—	„	Lanckorona . .	5·40	„
Borszczów . .	6·—	„	Lisko	5·90	„
Brzozów . . .	2·—	„	Łuczyce . . .	3·60	„
Brzesko . . .	6·80	„	Lisia góra . .	3·—	„
Budzanów . .	10·80	„	Mszana Dolna .	4·—	„
Bukowsko . . .	2·60	„	Mielec	6·70	„
Bestwina . . .	2·40	„	Mikołajów . . .	2·—	„
Ciężkowice . .	4·20	„	Myślenice . . .	7·	„
Cieszanów . .	1·90	„	Nowy Targ . .	3·50	„
Czortków . . .	0·50	„	Niżankowice. .	2·70	„
Chorostków . .	1·60	„	Niestanice . .	2·40	„
Drohobycz . .	3·10	„	Oleszyce . . .	1·80	„
Dubiecko . . .	2·40	„	Okocim . . .	2·80	„
Dublany . . .	4·70	„	Olpiny	1·30	„
Dukla	5·50	„	Olesko	1·20	„
Dobrzechów . .	3·—	„	Piekary . . .	1·60	„
Frysztak . . .	1·50	„	Padew kolonia .	0·70	„
Gródek . . .	2·50	„	Padew narodowa	7·20	„
Hecznarowice .	1·20	„	Pruchnik . . .	1·90	„
Huczko . . .	2·20	„	Potok złoty . .	2·40	„
Husiatyn , . .	6·—	„	Pilzno	3·—	„
Jawornik . . .	2·—	„	Przecław . . .	2·—	„
Jasło	3·30	„	Piwniczna . .	1·60	„
Jagielnica . .	5·20	„	Prusy	2·50	„
Jaworów . . .	5·—	„	Radymno . .	2·40	„
Janów	1·60	„	Rzeszów . . .	8·70	„
Jezupol . . .	7·80	„	Ryglice . . .	1·60	„
Jaślany . . .	5·80	„	Rawa ruska . .	2·—	„
Kupczyńce . .	9·—	„	Rzochów . . ,	2·50	„
Kęty	10·50	„	Rzędzianowice .	4·60	„
Krynica . . .	2·—	„	Stryj	2·40	„
Kalembina . .	1·—	„	Skole	4·20	„
Kołomyja . . .	4·60	„	Strusów . . .	6·30	„
Kamionka Strum.	2·70	„	Sieniawa . . .	2·50	„
Kossów . . .	2·50	„	Sokal	6·—	„
Kopyczyńce . .	2·—	„	Sądowa Wisznia	2·50	„
Krystynopol . .	4·40	„	Szczucin . . .	3·60	„
Kulików . . .	2·80	„	Strzyżów . . .	3·50	„
Leżajsk . . .	1·80	„	Sassów . . .	2·60	„
Limanowa . .	4·10	„	Tyśmienica . .	2·—	„

Tymbark . . .	6·— „	Wadowice . .	10·— „
Turka	1·60 „	Wołowice . . .	1·70 „
Toki	2·30 „	Wiśniowczyk .	1·— „
Tarnobrzeg . .	5·20 „	Wola pławska .	2·50 „
Trzemeśnia . .	1·20 „	Wola mielecka .	5·60 „
Tłuste	11·20 „	Wojniłów . . .	0·90 „
Tarnowiec . .	4·55 „	Zawałów . . .	1·80 „
Ustrzyki Dolne .	2·60 „	Żołynia . . .	3·90 „
Ulanów . . .	3·90 „	Złotniki . . .	3·40 „
Wilanowice . .	3·50 „	Żółtańce . . .	2·60 „
Wojnicz . . .	3·20 „	Żółkiew . . .	3· „
Wieliczka . . .	3·50 „		

WYKAZ

Zarządów ochotniczych straży pożarnych, należących do Kasy Zapomóg, które

a.) nie przesłały wkładki na rok 1898 i wykazów czynnych członków na I. kwartał 1898:

Jaworów, Frysztak, Rudnik, Horodenka, Janów, Lwów, Mikołajów.

b.) nie przedłożyły wykazów czynnych członków na I. kwartał 1898.

Radymno.

We Lwowie, dnia 20. marca 1898.

II. Z nauki o strażach i pożarnictwie.

USTAWY.

(Ciąg dalszy artykułów z podręcznika p. t. *„Szkoła pożarnictwa“)*

34.

Co postanawia ustawa o policyi ogniowej z roku 1891, względem wsparcia na rzecz okaleczałych członków straży pożarnej?

Członkom czynnym straży pożarnej, tudzież ich żonom i małoletnim dzieciom strażaków, którzy przy pożarze podczas pełnienia służby zostali uszkodzeni, jak i wdowom i sierotom po strażakach, którzy przy pożarze stracili życie, należy się od gminy wsparcie w razie niedostatku, jeżeli takiego zabezpieczenia już skądinąd nie mają.

35.

W jaki sposób odbywa się dochodzenie przyczyn podaru?

Przyczyny wszczętego pożaru dochodzi po ugaszeniu tegoż Naczelnik gminy przy pomocy Naczelnika straży pożarnej, świadków i znawców.

36.

Które władze wykonują nadzór nad wykonywaniem ustawy o policyi ogniowej?

Nadzór nad wykonywaniem ustawy o policyi ogniowej wykonują Wydziały powiatowe, a naczelny nadzór Wydział krajowy. Gdyby gmina zaniedbywała wykonywania policyi ogniowej, natenczas Wydział powiatowy rozporządzi co należy w gminie wykonać, a w razie wzbraniania się gminy zawezwie powiatową władzę polityczną (c. k. Starostwo) o wykonanie swych zarządzeń na koszt gminy, zaś wszelkie wydatki stąd powstałe wstawi przymusowo do budżetu gminnego.

37.

Do jakiego funduszu wpływają kary pieniężne z przekroczeń ustawy o policyi ogniowej?

Przekroczenia ustawy o policyi ogniowej, o ile nie podlegają ustawie karnej lub budowlanej, karze Zwierzchność Gminna grzywną od 5 do 10 złr.

W razie nieściągalności grzywna zamienioną zostaje na areszt od 1 do 10 dni. Kary pieniężne wpływają do funduszu utrzymania rekwizytów ogniowych w gminie?

38.

Co postanawia ustawa o policyi ogniowej z r. 1891 względem obowiązku niesienia pomocy przez mieszkańców.

Wedle §. 7. ustawy o policyi ogniowej z r. 1891 „każdy mieszkaniec gminy jest obowiązany pod karą na wezwanie naczelnika gminy lub jej delegata nieść pomoc przy gaszeniu pożaru“. To postanowienie ustawy daje możność zorganizowania z mieszkańców siły pomocniczej przy pożarach. Ponieważ wzywanie mieszkańców podczas pożaru do niesienia pomocy może chybić celu, przeto każda Zwierzchność Gminna powinna naprzód wyznaczyć mieszkańcom poszczególne czynności na wypadek pożaru, uwiadomić ich o tem pisemnem wezwaniem, przypilnować aby wezwaniu zadosyćuczynili, wreszcie opornych surowo grzywną ukarać.

Przy większych pożarach taka obowiązkowa pomoc ze strony mieszkańców jest koniecznie potrzebną n. p. do noszenia wody, do pompowania przy sikawkach, do oświetlania miejsca pożaru, do pilnowania wyratowanych ruchomości, rzeczą tedy Naczelnika gminy jest mieszkańców na odpowiednie oddziały podzielić i taki podział w aktach Urzędu miejskiego w ewidencyi utrzymywać.

39.

Co postanowiono ustawą o policyi ogniowej o studniach i zbiornikach wody?

Gmina jest obowiązaną starać się o to, ażeby posiadała zawsze dostateczny zapas wody do gaszenia pożaru. Jeżeli w naturalnych zbiornikach a więc rzekach, stawach, nie ma wody w dostatecznej ilości, gmina winna się w nią zaopatrzyć przez odkrycie przynajmniej jednej większej a dostatecznie obfitej studni. W większych miejscowościach

ma być kilka takich studni. W miastach większych powinny być urządzane ile możności publiczne rezerwoary wodne lub wodociągi. W miejscach, w których zakładanie studni jest niemożliwe, zakładać należy cysterny lub sadzawki, które przymajmniej raz na rok będą czyszczone.

40.

Co postanowiono ustawą o policyi ogniowej względem szybkiego załatwiania spraw, dotyczących policyi ogniowej?

Wszelkie podania, rekursy i orzeczenia, dotyczące policyi ogniowej, opatrzone być mają napisem: „Sprawa ogniowa", i to w tym celu, ażeby były szybko załatwiane przez władze i odnośne organa.

41.

Czy ustawa o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891. D. u. kr. Nr. 18. obowiązuje we Lwowie i Krakowie?

Miasta Lwów i Kraków posiadają własne statuta, obejmujące także zakres policyi ogniowej, a ustawa z roku 1891. tych dwóch miast nie dotyczy.

Ustawa o policyi ogniowej dla gmin wiejskich.

42.

Jakie ważniejsze strażactwo obchodzące postanowienia zawiera ustawa o policyi ogniowej dla gmin wiejskich?

Ustawa o policyi ogniowej dla gmin wiejskich ogłoszona patentem z dnia 28 lipca 1786 i powtórnie rozporządzeniem gubernialnem z dnia 4. grudnia 1824. L. 66.210 zawiera postanowienia budowlane*) co do sposobu budowania domów, stodół, suszarni lnu, sadzenia drzew w pobliżu domów, stawiania kominów, pieców w izbach, podłóg w kuchniach i właściwe przepisy policyjno-ogniowe względem:

a) czuwania, aby nie powstał pożar;
b) składania łatwopalnych materyałów;
c) strzelania i używania prochu strzelniczego;
d) chodzenia z gołem światłem;
e) palenia tytoniu;
f) wypalania kuchni;
g) gotowania na smalcu;
h) zwracania uwagi na ogień i światło;
i) wysypywania gorącego popiołu;
k) wycierania kominów;
l) rewizyi domów pod względem ich bezpieczeństwa od ognia;
m) względem prędkiego dostrzegania i ogłoszenia wszczętego pożaru;
n) względem stróżów nocnych;
o) zatajania wszczętego pożaru;
p) starania się o wodę i narzędzia do gaszenia i o robotników;
r) względem obowiązku utrzymywania kadzi z wodą;
s) względem dostarczania koni;
t) zaopatrywania dworskich budynków narzędziami do gaszenia pożarów;
u) ogłoszenia, podziału i pouczenia o czynnościach na wypadek pożaru;
w) obowiązku spieszenia do pożaru;
x) zachowania się ratujących przy pożarze;
y) czynności, gdy niebezpieczeństwo pożaru się wzmaga;
z) pogotowia po ogniu i względem dochodzenia po pożarze.

*) Opisane przy ustawie budowlanej dla gmin wiejskich.

43.

Co postanawia ustawa o policyi ogniowej dla gmin wiejskich względem czuwania aby nie powstał pożar?

Ustawa o policyi ogniowej dla gmin wiejskich postanawia, że „nie z mniejszą starannością nad tem czuwać należy, aby przez nieostrożność żaden pożar nie powstał. W tym względzie rżnięcie sieczki, młócenie, międlenie i czesanie lnu i tym podobne roboty w nocnej porze albo zupełnie zaniechane lub tylko przy świetle, które w dobrze zamkniętej latarni się znajduje, przedsięwzięte być mogą".

44.

Co postanawia ustawa o policyi ogniowej dla gmin wiejskich względem składania łatwopalnych materyałów?

Ustawa postanawia, że „obroku lub paszy do suszenia nie wolno przy kominach w kopy układać, ani łuczywa lub innego drzewa przy piecach lub ogniskach kłaść. Lnu i konopi w opalonych izbach lub piecach piekarskich w nocy suszyć nie wolno".

45.

Co postanawia ustawa o policyi ogniowej dla gmin wiejskich względem strzelania i używania prochu strzelniczego?

Ustawa postanawia, że „strzelanie i wszelkie używanie prochu tak po wsiach jakoteż blisko nich, wszelkie wypalania, wszelkie ognie sztuczne, tudzież wiadome świętojańskie ognie są jak najsurowiej zakazane. Zwierzchność gminna i przełożeni obszarów dworskich, którzy nie uważają na takie nadużycia i nie starają się o ich zaniechanie, ulegną dotkliwej karze".

46.

Co postanawia ustawa o policyi ogniowej dla gmin wiejskich względem chodzenia z gołem światłem.

Ustawa postanawia, że „nie wolno nikomu iść przez wieś z jarzącemi się węglami lub z gołem światłem. Przejeżdżającym zaś nie pozwala się, aby z palącemi się pochodniami przez wieś jechali. Gospodarze czeladzi swej, młockom i najemnikom pozwalać nie powinni, aby z gołem światłem lub z palącemi się szczypami po domu chodzili. Karczmarze zaś zajeżdżającym do nich furmanom w stajniach palącej się świecy bez latarni zatykać, lub jak to zwykle bywa, nieostrożnie z nią obchodzić się nie dozwolą. Ci, którzyby ten zakaz przekraczali, będą jak najsurowiej karani, a karczmarze odpowiadają za wynikłą ztąd szkodę. W ogólności nikt nie powinien chodzić z gołem światłem, z palącemi się szczypami lub jarzącemi węglami na strychy, do stajen, stodół lub po innych miejscach gdzie się rzeczy zapalne znajdują, a każdy dom w tym celu i do tylu innych

użytków w jednę lub więcej latarń z dodrej blachy zrobionych i dobrze się zamykających opatrzony być powinien".

47.

Co postanawia ustawa o policyi ogniowej dla gmin wiejskich względem palenia tytoniu?

Ustawa postanawia, że „nikt nie powinien po niebezpiecznych w obec ognia miejscach tytoniu palić, choćby fajka nawet przykrywką opatrzona była".

48.

Co postanawia ustawa o policyi ogniowej dla gmin wiejskich względem wypalania kuchni?

Ustawa postanawia, że „wypalania kuchni i wszystkie tym podobne czynności, które łatwo pożar wzniecić mogą, jak najsurowiej są zakazane".

49.

Co postanawia ustawa o policyi ogniowej dla gmin wiejskich względem gotowania na smalcu?

Ustawa postanawia, że „gospodarze mają swym żonom, córkom i służebnicom jak najsurowiej zalecić, aby przy gotowaniu na smalcu, ostrożnie sobie postępowały, a osobliwie gdy się smalec zajmie, wody do niego nie lały, ale płomień przez przykrycie naczynia gasiły".

(D. c. n.)

III. Ruch Towarzystw strażackich.

Hecznarowice. Dnia 20. lutego b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie ochotniczej straży pożarnej w Hecznarowicach, na którem odczytał p. Pająk Wojciech, sekretarz straży, sprawozdanie roczne z czynności straży za rok ubiegły, przedłożył rachunki z dochodów i wydatków, poczem nastąpił wybór Wydziału, wybór 5 członków sądu honorowego i 3 członków do sprawdzenia rachunków.

Do Wydziału wybrano: Prezesem p. Formasa Józefa, przełożonego gminy, Naczelnikiem Warmuza Józefa, tegoż zastępcą Wójcika Józefa, sekretarzem Pająka Józefa, tudzież Mikę Macieja i Sztafińskiego Macieja.

W skład Sądu honorowego wchodzą pp. Warmuz Józef, Sztafiński Jan, Kulka Marcin, Sztafiński Maciej i Głuszek Wawrzyniec. W skład zaś Komisyi rachunkowej pp. Sztafiński Jan, Gasidło Józef i Nowak Jan.

Podwołoczyska. W niedzielę dnia 6. marca br. o godzinie 12. w południe odbyło się na dworcu kolejowym w Podwołoczyskach walne zgromadzenie.

Członków czynnych i wspierających było obecnych 33. oraz delegat Rady gminnej p. Wigdor Weigler.

Prezes towarzystwa powoławszy na sekretarza p. Wilh. Deblessema odczytał sprawozdanie z ostatniego walnego Zgromadzenia z dnia 26. stycznia 1896 r.; następnie w obec tego, iż w r. 1897 zwołane dwukrotnie walne zgromadzenie dla braku dostatecznej ilości uczestników do skutku nie przyszły, odczytał sprawozdanie z czynności wydziału i rachunków za lata 1896 i 1897 Z tego na wzmiankę zasługuje, że w ubiegłych dwóch latach dzięki uzyskanym funduszom zdołano w zupełności umorzyć koszta budowy murowanej szopy i strażnicy, ułożenia w szopie prowizorycznego sufitu i podłogi, dalej koszta ustawienia stałej sceny i ławek dla przedstawień teatralnych. Obok tego łożono starania około utrzymania w porządku rekwizytów i przyborów pożarnych, dalej koniecznego nowego umundurowania członków korpusu strażackiego, których liczba wzrosła do 21. członków. Wydatki na wzmiankowany cel w latach 1896 i 1897 wyniosły poważną sumę 493 złr, 66 ct. a. w.

Korpus strażacki pozyskał ogólne uznanie za energiczny i pełen poświęcenia ratunek przy pożarze w Podwołoczyskach dnia 27. lipca 1896, oraz w Supranówce dnia 31. sierpnia 1896.

Szczęśliwy, bo wolny tutaj od podobnej klęski rok 1897, sprzyjał natomiast bardzo wewnętrznemu rozwojowi korpusu, a widomym owocem cichej pracy jego członków, były udatne dwa przedstawienia amatorskie, w czerwcu i w październiku z. r., które kasie strażackiej przysporzyły także 36 zł. dochodu. Stosunki finansowe Towarzystwa ukształtowały się w ogóle dosyć pomyślnie, gdyż po pokryciu wszystkich dotychczasowych długów pozostał jeszcze zapas kasowy na rok 1898 w kwocie 114 zł. 66 ct w. a. na dalsze potrzeby Towarzystwa.

Gdy przeciw administracyi wydziału i rachunkom poprzednio przez p. p. Bilewicza i Maya sprawdzonym, — nikt z obecnych nie podniósł zarzutu, — na wniosek p J. Olszańskiego, walne zgromadzenie udzieliło wydziałowi absolutorym z podziękowaniem za poniesione trudy.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego wydziału i naczelnictwa na rok 1898. — Do skrutynium powołano p. p. Przewoźniczka i Karwowskiego.

Na stawiane przez więcej członków wnioski wybrano jednomyślnie przez aklamacyę n a d a l p r e z e s e m Towarzystwa p. Gabryela Kreinera c. k. nadkomisarza policyi, n a c z e l n i k i e m p. Włodzimierza Czemarnika, aptekarza, oraz z a s t. n a c z e l n i k a p. Izydora Kozowera, buchaltera.

Wybór 4-ch członków wydziału, — 3 ch komendantów oddziałowych i 2-ch tychże zastępców odbył się przez głosowanie kartkami.

Na 35 głosujących (z tych dwóch głosowało przez pełnomocników) zostali wybrani wydziałowymi: Wilhelm Deblessem, Natan Katzner, Franc. Mroczkowski, Władysław Gramski.

Komendantem	I. oddziału	wybrany:	Zacharyasz Rybak,
„	II. „	„	Wilhelm Gelbard,
„	III. „	„	Jan Mrozowski,
Zast. komend.	I. „	„	Antoni Marszałek
„	II. „	„	Tymoteusz Rohatyński.

Wszyscy nowo wybrani wybór przyjęli, a przeciw legalności dokonanych wyborów nikt z obecnych nie podniósł zarzutu.

Rzochów. Na walnem zgromadzeniu d. 20. marca br. wybrano naczelnikiem ochotniczej straży pożarnej w Rzochowie p. Zygmunta Hollendra, tegoż zastępcą p. Franciszka Wałka.

IV. Kronika pożarów.

Luty 1898.

(Zestawienie statystyczne).

Miejscowość	Ilość pożarów	Spaliło się: domów mieszkalnych	budynków gospodarczych	zakładów przemysłowych	kościołów	ludzi	Szkoda: ogólna zł.	ubezpieczona zł.	Przyczyny: podpalenie	nieostrożność	wadliwa budowa	od pioruna	niezbadana
Miasta i miasteczka	7	5	2	—	—	—	4.860	4.020	—	1	2	—	4
Gminy wiejskie	3	38	32	—	—	—	30 477	13.083	5	2	2	—	14
Razem . . .	30	43	34	—	—	—	35.337	17.103	5	3	4	—	18

W akcyi ratunkowej brały udział następujące Straże pożarne: Chorzelów, Cyranka, Dobromil, Huczko, Jaślany, Jezierna, Josefsdorf, Lwów, Mielec, Niepołomice, Padew kol., Padew narod. Radymno, Rzędzianowice, Sambor (3), Sąsiadowice, Schönanger, Stryj, Żółtańce.

V. Rozmaitości.

Uznanie i podziękowanie. Ochotnicza straż pożarna w Lisku i jej naczelnik p. Janusz Górski otrzymali następujące pismo:

Dnia 12. marca b. r. o godzinie $12^1/_2$ w nocy nawiedził groźny pożar miasto Lisko. Zlokalizowanie tego pożaru zawdzięczyć należy jedynie tylko tutejszemu korpusowi straży ochotniczej pożarnej, który pod dzielnem i energicznem kierownictwem swego Naczelnika Wgo pana Janusza Górskiego, zdołał zapobiedz dalszej klęsce rozszerzenia się pożaru na sąsiednie, blisko stojące domy i na dalsze części miasta.

Z powodu tego Rada gminna miasta Liska, zebrana na plenarnem posiedzeniu dnia 16. marca b. r. poczuła się do obowiązku złożyć WPanu, jako kierującemu akcyą ratunkową i całemu korpusowi strażackiemu zupełne uznanie i podziękowanie za dzielną, skuteczną i pełną obywatelskiego poświęcenia pracę, jakiej dali dowód przy ratunku niesionym bezinteresownie zagrożonym członkom tutejszej gminy i ich mienia i p r z e z p o w s t a n i e wyraziła uznanie dzielnym ochotnikom.

Uważamy tedy za miły obowiązek zakomunikować tę uchwałę Rady gminnej WPanu Naczelnikowi i całemu korpusowi straży ochotniczej pożarnej, spodziewając się, że humanitarna Instytucya ta i na przyszłość tak gorliwie i umiejętnie obowiązki swoje spełniać będzie.

Zwierzchność miasta Liska dnia 16. marca 1898.
Józef Bielak w. r. burmistrz. *Marceli Kandler*, w. r. asesor.

Przedstawienia amatorskie. — Komitet zabawowy tow. ochotniczej straży pożarnej we Lwowie, w którego skład wchodzą dobre i wyrobione siły amatorskie i który urządza we Lwowie bardzo udatne przedstawienia, uwiadamia komendy ochotniczych straży pożarnych na prowincyi, że na ich dochód zupełnie bezinteresownie, jedynie za zwrotem kosztów podróży, przedstawienia takie urządzać postanowił.

To postanowienie komitetu zabawowego zasługuje na uznanie i komendy strażackie niezawodnie z niego skorzystają.

Bliższych wiadomości udzieli p. Antoni Madura we Lwowie (straż ochotnicza — Rynek 17.).

Masę do czyszczenia części maszynowych, łatwo czyszczącą i nadającą połysk wszystkim częściom ze stali i żelaza, sporządza się jak następuje: Pięć dekagramów olejku terpentynowego i 25 deka oleju stearynowego miesza się z 25 dekagramami czerwieni polerniczej (Polierrot i 45 częściami kinrusu (sadzy z kości zwierzęcych). Chcąc tej mieszaniny użyć, rozrabia się ją na rzadko spirytusem i powleka nia przy pomocy pędzla czyścić się mające przedmioty. Gdy spirytus zwietrzeje, bierze się proszek powstały z mieszaniny 45 części kinrusu i 25 części czerwieni polerniczej i biorąc ją na płatek sukienny, wyciera się przygotowane przedmioty do czysta („Przew. Przem.“)

W Żółtańcach podczas pożaru w dniu 23. lutego br. „jeden prądnik poparzył twarz i nierychło będzie do roboty zdatny, drugi prądnik tożsamo oparzył rękę“. W Żółtańcach nie ma domów piętrowych, a przecież wydarzyło się uszkodzenie strażaka, połączone z nieudolnością do pracy.

Okoliczność tę podnosimy w odpowiedzi tym Wydziałom straży pożarnych, które nieprzystąpienie do Kasy Zapomóg motywują: „U nas nie ma domów piętrowych, nie zachodzi potrzeba zabezpieczenia strażaków“. Takie motywowanie jest conajmniej śmiesznem!

Wręczenie odznaki honorowej. Dnia 19. lutego br. odbyło się w Gorlicach uroczyste wręczenie honorowej od-

znaki, nadanej przez Krajowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych, p. Franciszkowi Zabierowskiemu za 25-letnią nieprzerwaną, wierną i walną służbę przy ochotniczej straży pożarnej w Gorlicach. Uroczystość rozpoczęła się mszą św., której korpus straży wysłuchał, a wśród której muzyka strażacka przygrywała. Po nabożeństwie przy dźwiękach muzyki udała się straż na strażnicę, gdzie na sali wobec zebranej pubiczności i korpusu burmistrz miasta i prezes straży p. Biechoński, jako delegat Związku odczytał pismo Rady Zawiadowczej, a przemówiwszy w jędrnych do patryotyzmu nawołujących słowach, odznakę jubilatowi własnoręcznie przypiął. Następnie zabrał głos naczelnik straży p. Feliks Tarczyński, omówił obowiązki członków straży, podniósł wytrwałość i pilność jubilata, a zachęcając młodszych członków korpusu do naśladowania, zaznaczył, że obecnie praca strażaka oddana dla dobra społecznego, zyskuje coraz większe uznanie i nagrodę tak u społeczeństwa jak u władz przełożonych, czego najlepszym dowodem dzisiejsze odznaczenie. Uroczystość zakończyła się śniadaniem, a wieczorem zabawą z tańcami, urządzoną dla członków straży jak i ich rodzin.

Posada kapelmistrza jest zaraz do obsadzenia przy kapeli ochotniczej straży pożarnej w Mielcu. Bliższe warunki poda Komenda tej straży.

Inżyniera Eberhardta preparat do gaszenia pożarów. Okólnik c. k. Dyrekcyi domen i lasów we Lwowie z 9. października 1897. L. 7804, którym zwrócono się do wszystkich c. k. Zarządów dóbr skarbowych z żądaniem wykazu tych budynków - skarbowych, które z położenia, przeznaczenia i jakości swojej na niebezpieczeństwo pożaru więcej są narażone, a to celem poinformowania się o zapotrzebowaniu preparatu do gaszenia pożarów przez inżyniera M. Eberhardta w Hall (Tyrol) wynalezionego, który preparat, wedle osnowy zacytowanego pisma urzędowego, okazał się znakomitym w zastósowaniu i jest w użyciu po Tyrolu i sąsiednich krajach; następnie orzeczenie Komisyi Wysokiego c. i k. Ministerstwa wojny („Marine Section“) z dnia 21. października 1895. L. 8528., wedle którego przeprowadzone z tym preparatem próby, określono jako nadzwyczajnie dodatnie; wreszcie różne artykuły niemieckich fachowych pism strażackich, spowodowały, że Kr. Związek Ochotniczych Straży Pożarnych, któremu także Wysoki Wydział Krajowy we Lwowie sprawę wynalazku inżyniera Eberhardta do załatwienia odstąpił, zaprosił wynalazcę do przeprowadzenia takiej próby przed Komisyą techniczną, przy Związku strażackim we Lwowie stale urzędującą.

We Lwowie dnia 2. kwietnia b. r. o godzinie 4 po południu, odbyła się ta próba na górze Pełczyńskiej (za pływalnią wojskową), a przebieg jej i wynik był następujący:

1. Kilka szmat zanurzył wynalazca w nafcie, następnie zapalił je i objął rękami swemi, które poprzednio zwilżył płynem swego wynalazku. Płomienie zgasły, a Eberhardta ręce nie doznały żadnego uszkodzenia. Tę samą próbę wykonywali strażacy - ochotnicy i niektórzy z widzów z tym samym skutkiem.

2. Worek parciany, wypełniony wiórami oblał naftą i na powierzchni zapalił. Gdy kilkakrotnie palącą się na powierzchni worka naftę ręką, zanurzoną poprzednio w preparacie potarł, płomienie zgasły.

3. Do dołu $1^1/_2$ m. długiego, 0·50 m. szerokiego i 0·25 m. głębokiego wlano 70 kg. mazi pogazowej i na powierzchnię jej jeszcze 10. kg. nafty i zapalono. Gdy nafta się wypaliła i zaczęła się palić maź pogazowa, wlał wynalazca do ognia wiaderko swego płynu. Po kilku sekundach płomienie zupełnie zgasły, a powierzchnia mazi stężała. Bezpośrednio po tem doświadczeniu wlał wynalazca powtórnie na powierzchnię mazi pogazowej małą ilość nafty, zapalił ją, a po spaleniu się nafty, ogień ugasł.

4. Z $1^1/_2$ kubicznego metra drzewa sosnowego i 60 kg. słomy, utworzono stos na 3 m. długi, 1 m. szeroki i 2 m. wysoki. Stos ten polano 20 kg. nafty i zapalono. Płomienie buchnęły wysoko. Wynalazca wyczekiwał chwili, kiedy wypali się nafta, a drzewo w stosie dobrze się nadpali. Gdy to nastąpiło puścił rozstrzepany prąd swego preparatu z sikawki na ogień, który w przeciągu około 10 sekund, 40-ma litrami preparatu ugaszony został.

5. Na podściółce słomy położono kilkanaście polan drzewa, z pozostałego po ugaszeniu preparatem przy poprzedniej próbie stosu, przykryto słomą, oblano z góry naftą i podpalono; po spaleniu słomy, ogień drzewa się nie chwytał.

6. Zauważono, że podczas powyżej opisanych doświadczeń, wynalazca tudzież strażacy - ochotnicy, umaczawszy sobie w preparacie ręce i twarze, mogli bez obawy poparzenia zbliżać się do ognia i chwytać palące się przedmioty.

Preparat inżyniera M. Eberhardta, jest mieszaniną proszku, jakiejś gęstej cieczy z odpowiednią ilością zwykłej wody, barwy mleczno białej, bezwonną. Bezpośrednio przed użyciem musi być preparat ten dobrze do spodu naczynia zamieszany.

Przy próbie obecni byli oprócz Naczelnictwa Krajowego Związku ochotniczych Straży Pożarnych, tegóż kilku członków Rady Zawiadowczej i Komisyi technicznej, prawie wszyscy naczelnicy władz i instytucyi, mianowicie przybyli: Marszałek Krajowy hr. Stanisław Badeni, Prezydent miasta dr. Małachowski z wiceprezydentem Michalskim, Prezydent wyższego sądu krajowego Tchórznicki, Wiceprezydent Dyrekcyi Skarbu dr. Korytowski, Komendant korpusu jen. Schulenburg, kilku wyższych oficerów inżynieryi wojskowej, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej Bobrzyński, Dr. Bartoszewicz, referent spraw policyjno-ogniowych w Wydziale Krajowym, plutony straży pożarnych (ochotniczej i miejskiej) z naczelnikami Hryniewiczem i Praunem, Delegat Dyrekcyi domen i lasów Jan Stupniewicz, Leopold Baczewski, właściciel fabryki spirytusu, reprezentanci fabryk kas ogniotrwałych i liczna publiczność.

Orzeczenie Komisyi technicznej, składającej się w niniejszym wypadku z pp. Inspektora Edwarda Heppego, chemika sądowego Walerego Włodzimirskiego, naczelników straży Pawła Prauna i Brunona Hryniewicza tudzież dra Karola Kowalskiego, wypadło na korzyść wynalazcy; będzie ono jeszcze przedmiotem obrad Rady zawiadowczej Krajowego Związku Ochot. Straży Pożarnych celem uchwalenia

i przedłożenia Wydziałowi Krajowemu odpowiednich wniosków.

Straszny poż r nawiedził wyspę Tasmanię (dawniej Van Diemien) na południe Nowej Holandyi, według doniesienia zamieszkałego tam Niemca do *Kölnisch Volks Zeitung*. Pisze on pod datą 2. lutego: „Obecne lato, które u was jest zimą, zaznaczyło się szalonymi upałami i suszą. Termometr podniósł się do 45° Celsyusza w miastach, zaś na otwartych polach, w głębi kraju, dochodził do 75 80°., Spowodowało to straszną katastrofę, niepamiętną od r. 1851, w którym to roku w Wiktoryi, na przestrzeni kilkuset kilometrów ogień zniszczył bogate zasiewy, bydło i trzody. Do dziś dnia przechowała się pamięć o tym strasznym dniu; zowią go „czarnym czwartkiem". Ale w roku bieżącym jeszcze okropniejsza klęska nawiedziła wyspę Tasmanię. W pięćdziesięciu różnych miejscach wynikł pożar lasów, krzaków i pól; dość było iskry popiołu z fajki, aby zajęły się suche liście i trawy, a ogień płynął odrazu, jak rozszalała fala, podsycana wiatrem gorącym. Setki kilometrów kwadratowych lasu buchnęły płomieniem, całe miasta i wsie padły ofiarą groźnego żywiołu, a to tak szybko, że mieszkańcy zaledwie uratować się zdołali. W pewnej osadz e dwudziestu dwóch kolonistów w niespełna godzinę straciło całe swe mienie. Spaliło się tysiąc owiec, wołów i świń. Wybrzeża wyspy spowite były w tak gęste kłęby dymu, iż żegluga parowców i statków była niepodobieństwem. Mnóstwo ludzi postradało życie, przyczem wiele kobiet i dzieci składało dowody prawdziwego bohaterstwa, nie mówiąc już o mężczyznach. W Port Arthur, będącym dawniej słynną kolonią karną, spłonął kościół katolicki, posterunek policyjny, oraz wiele innych gmachów. W Longley pastwą płomieni stały się kościoły katolicki i protestancki, oraz większa część domów. Ksiądz katolicki, ratując kościół, odniósł ciężkie obrażenia. Żniwa i owoce zniszczone, tysiące rodzin pozbawionych jest chleba".

VI Poczta Redakcyi.

A. G. w S.

Rada Zawiadowcza uchwałą z dnia 5. lutego b. r. zatwierdziła postanowienie Komitetu wykonawczego, aby w jednym roku odbyła się lustracya straży pożarnych, a w roku następnym ogólny krajowy kurs nauki pożarnictwa. Na rok bieżący przypadają lustracye, tedy kurs pożarnictwa odbędzie się w r 1899.

Do niniejszego numeru dołączamy dodatek do cennika gal. akc. Towarzystwa Handlowego we Lwowie.

Redaktor odpowiedzialny: Szczerbowski Antoni. Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych."
Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.